

Bielsko-Biała, 7 stycznia 2025 r.

RM.0003.3.2025

**Pan
Jarosław Klimaszewski
Prezydent Miasta
Bielska-Białej**

Na podstawie art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* przekazuję w załączeniu interpelację złożoną w Sekretariacie Przewodniczącej RM w dniu 7 stycznia 2025 r. przez Radnych Rady Miejskiej:

**PANA MAKSYMILIANA PRYĞĘ, PANA KAROLA MARKOWSKIEGO,
PANA ROMANA MATYJĘ**

w sprawie absurdalnej i kompletnie nieprzemyślanej decyzji dotyczącej nagłego usunięcia Pani przeprowadzającej dzieci przez ruchliwe przejście dla pieszych zlokalizowane bezpośrednio przed Szkołą Podstawową numer 33 na terenie największego osiedla mieszkaniowego Złote Łany.

Proszę o udzielenie odpowiedzi (w dwóch egzemplarzach) na piśmie i przekazanie do Biura Rady Miejskiej nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji.

**WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ**

/-/ Konrad Łoś

Maksymilian Pryga

Radny Rady Miejskiej

w Bielsku-Białej



Bielsko-Biała, 7.01.2025

Szanowny Pan,

Jarosław Klimaszewski

Prezydent m. Bielsko-Biała

KAROL MARKOWSKI

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

ROMAN MATYJA

Radny Rady Miejskiej

INTERPELACJA

ws. absurdalnej i kompletnie nieprzemyślanej decyzji dotyczącej nagłego usunięcia Pani przeprowadzającej dzieci przez ruchliwe przejście dla pieszych zlokalizowane bezpośrednio przed Szkołą Podstawową numer 33 na terenie największego osiedla mieszkaniowego Złote Łany

Szanowny Panie Prezydencie,

Z niedowierzaniem przyjąłem informację o absurdalnej i pozbawionej jakiegokolwiek wyobraźni decyzji, która dotyczy usunięcia Pani przeprowadzającej dzieci przez ruchliwe przejście dla pieszych zlokalizowane przy ulicy Łagodnej na terenie największego osiedla mieszkaniowego Złote Łany tuż przed głównym wejściem do budynku Szkoły Podstawowej numer 33.

Mam pełną świadomość, że to nie Pan odpowiada za wydanie tego nietrafionego zarządzenia oraz nie miał Pan wiedzy na temat tego co prawdopodobnie wydarzyło się na komisji ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego, która już 19 września ubiegłego roku podjęła tą kontrowersyjną decyzję jaka została wdrożona od stycznia 2025 roku. Dlatego przed napisaniem przedmiotowej interpelacji skonsultowałem sprawę z pracownikami MOPS, Wydziału Komunikacji oraz Miejskiego Zarządu Dróg. Niestety jako radny nie mam zbyt wielu kompetencji oraz instrumentów prawnych, aby wpływać na decyzje urzędników. Wobec tego pozostaje mi jedynie pisać płomienne interpelacje z prośbą o interwencje, wsparcie i pomoc.

Od początku roku szkolnego Pani przeprowadzająca dzieci przez bardzo ruchliwe przejście dla pieszych zlokalizowane przy ulicy Łagodnej dbała o bezpieczeństwo, ład oraz porządek. Dzięki jej staraniom nasze dzieci mogły czuć się bezpiecznie. Rodzice przyzwyczaili się do tego, że mimo bardzo dużego natężenia ruchu drogowego dzieci idące do szkoły mają gwarancję bezpiecznego przejścia przez pasy. Przypomnę, że ulica Łagodna stanowi jeden z głównych i podstawowych ciągów komunikacyjnych dla osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza, gdzie mieszka kilkanaście tysięcy ludzi. To nie jest wąska uliczka w małej dzielnicy przyjaznych domków jednorodzinnych tylko główna droga na największym

blokowisku w mieście. Charakterystyka tego miejsca jest taka, że tuż przed przejściem znajdują się strome schodki, z których starsze dzieci dosłownie zbiegają, a nie rzadko zeskakują wpadając wprost na ruchliwą jezdnię. Pani „STOPKA” dawała gwarancję i poczucie bezpieczeństwa, że dzieci pod jej wpływem zatrzymają się przed pasami i bezpiecznie przejdą na drugą stronę ulicy.

Nie piszę tych słów na podstawie wybujałej wyobraźni jakiegoś radnego, który szuka tematów na interpelację, ale z perspektywy rodzica, który **KAŻDEGO DNIA, OD WRZEŚNIA PRZEPROWADZA PRZEZ PRZEDMIOTOWE PRZEJŚCIE SWOJA SIEDMIOLETNIĄ CÓRKĘ ORAZ KAŻDEGO DNIA OBSERWUJE NATEŻENIE RUCHU W TYM MIEJSCU....**

Szanowny Panie Prezydencie. Jestem radnym od 2018 roku, ale pierwszy raz spotkałem się z tak absurdalną, kontrowersyjną i kompletnie nieprzemyślaną decyzją, która wpływa na bezpieczeństwo, zdrowie i życie najmłodszych mieszkańców osiedla Złote Łany. Do Szkoły Podstawowej numer 33 zlokalizowanej przy ulicy Łagodnej 26 uczęszczają te najmłodsze dzieci, które chodzą do klas 1-3, 1-4. Dzieci starsze chodzą do dolnego budynku usytuowanego przy ulicy Straconki. Wiadomo, że w przypadku pierwszoklasistów to rodzic lub opiekun odpowiada za przeprowadzenie dziecka przez jezdnię, ale dzieci z klas trzecich w większości idą do szkoły same. Wobec tego zbiegając od strony bloków przy „małej” Łagodnej oraz od strony wieżowców zlokalizowanych na Podgórzu są one narażone na niebezpieczeństwo potrącenia.

Rozumiem argumenty, że znajdują się tam wyspy (azyle) bezpieczeństwa. Ale nie rozumiem argumentów, że we wrześniu, październiku, listopadzie, czy grudniu Pani „STOPKA” była potrzebna, ale w styczniu nagle jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki już potrzebna nie jest... Przez miesiąc nie ubyło samochodów, nie zmniejszył się ruch oraz nie zmniejszyła się ilość mieszkańców największego blokowiska w mieście, którzy za pośrednictwem ulicy Łagodnej jadą rano do pracy. Tak samo dzieci nie odzwyczyły się nagle od Pani „STOPKI” i nie zaczną z dnia na dzień być bardziej uważne, roztropne oraz spokojne. Niestety tak to nie działa.

Rozumiem, że należy szukać oszczędności i ciąć różnego rodzaju koszty. Ale w mojej subiektywnej opinii nie można oszczędzać na bezpieczeństwie naszych dzieci – najmłodszych Bielszczan. Szanuję wszystkich członków komisji ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego, która we wrześniu z perspektywy urzędu podjęła kolegialną decyzję ws. usunięcia Pani „STOPKI”

z ulicy Łagodnej. Ale wsłuchując się w Pana słowa, które zawsze mnie przekonywały i były ważnym punktem odniesienia trwam w nadziei, że na bezpieczeństwie najmłodszych nie można oszczędzać. Znam Pana przekonania i wiem, że jako Prezydent Miasta nigdy nie wydałby Pan takiej decyzji, tym bardziej, że w ubiegłej kadencji często bywał Pan na osiedlu oraz poznawał jego problemy, charyzmat i sprawy, które są zgoła odmienne od problemów dzielnic domków jednorodzinnych.

Dlatego bardzo proszę o zmianę tej absurdalnej, niefortunnej i pozbawionej jakiegokolwiek empatii decyzji. Proszę nie tylko jako radny, ale jako RODZIC I MIESZKANIEC OSIEDLA ŻŁOTE ŁANY.

Z całego serca proszę o pomoc!

W. Or

Roman Motyja

Karl Willems